

Szczęśliwa trzynastka

18 prelegentów, 16 wykładów i ponad 200 uczestników – tak wyglądała XIII edycja Łódzkich Spotkań Stomatologicznych. Impreza organizowana przez Komisję Stomatologiczną ORL w Łodzi jest jedną z najważniejszych w Polsce. Choć formuła łódzkich spotkań zainspirowała członków komisji stomatologicznych w całej Polsce, którzy organizują podobne konferencje dla swoich członków, to właśnie łódzka impreza ma największy zasięg.

Joanna Barczykowska-Tchorzewska

W tym roku nie zabrakło uczestników ze Szczecina, czy Wrocławia. Konferencja od lat przyciąga stałych bywalców, dla których to okazja, żeby spotkać się szerszym gronie. Na co dzień większość stomatologów pracuje bowiem w indywidualnych gabinetach czy małych klinikach. Łódzkie Spotkania Stomatologiczne pełnią rolę nie tylko edukacyjną, ale też integracyjną.

– Cieszę się, że co roku mogę państwa witać i widzę te same twarze. Bez was tej imprezy by nie było – powiedziała podczas otwarcia XIII Łódzkich Spotkań Stomatologicznych Małgorzata Lindorf, wiceprezes Okręgowej Rady lekarskiej w Łodzi.

Na otwarciu gościły najwyższe władze samorządu: prezes NRL Łukasz Jankowski, wiceprezes NRL Mateusz Kowalczyk, prezes ORL Paweł Czekalski.

– Spotkanie, choć łódzkie, ma ogólnopolski charakter. Stomatolodzy mają siłę, grupując się w komisjach i zespołach, by móc dokonać realnych zmian – mówił Łukasz Jankowski, prezes NRL i powiedział, że nadchodzi dobry czas dla środowiska. – Stomatologia staje się dziś ważnym tematem do rozmów w Ministerstwie Zdrowia. Naszą rolą jest uświadamiać i edukować rządzących.

Prezes P. Czekalski podkreślił wspólnotę lekarzy i lekarzy dentystów. – Te spotkania są ponadkadencyjne. Tak niewielu, organizuje je dla tak wielu. Wierzę, że będziemy się tu spotykać przez kolejne kadencje – powiedział Paweł Czekalski.

Konferencję organizują od lat członkowie łódzkiej Izby.

– Chcę podziękować członkom Komisji Stomatologicznej, którzy cały rok pracują nad tym wydarzeniem. A spotkanie może się odbyć z takim rozmachem dzięki sponsorom którzy są z nami od tylu lat. I oczywiście dzięki lekarzom dentystom. Wielu uczestników jest z nami od samego początku – mówiła Małgorzata Lindorf.

Podczas ceremonii otwarcia, zgodnie z tradycją w symbolicznym stroju wystąpił Jacek Pypeć, były wiceprezes ORL w Łodzi. Tym razem Jacek Pypeć wystąpił w stroju Wikinga. Co chciał w ten sposób przekazać?

– Wikingowie to naród najeźdźców, który zamieszkiwał dzisiejsze obszary Skandynawii. Nie tolerowali inności, nie potrafili uszanować, że każdy naród ma swoją kulturę i tożsamość. Wikingowie po prostu napadali i robili wszystko po swojemu. Boję się, że dzisiejsi hegemoni, którzy chcą rządzić Europą, mają podobne zapędy, co dla wszystkich byłoby szkodliwe – wyjaśnił Jacek Pypeć.

Sprawdzona od wielu lat formuła imprezy to merytoryczne i jakościowe wykłady, po których następuje część integracyjna. W tym roku w części edukacyjnej było aż 16 wykładów. Siłą konferencji jest wysoki poziom merytoryczny.

– Kluczem do sukcesu podczas konferencji jest mówić prosto o skomplikowanych rzeczach i opierać się przy tym na badaniach naukowych. Ważny jest dobór tematu, ale też jego przekazanie. Nam, jako wykładowcom zależy na tym, żeby uczestnicy zapamiętali po wykładzie kilka rzeczy, które od razu mogą wprowadzić do swojej praktyki. Dzięki temu ta wiedza z nimi zostanie – mówi prof. Mariusz Lipski, jeden z wykładowców podczas XIII ŁSS.

Po części merytorycznej każdego dnia zaplanowana była impreza integracyjna. Dla stomatologów to szczególnie ważne, ponieważ większość pracuje we własnych lub niewielkich gabinetach lekarskich. Właśnie ta formuła przyciąga stomatologów z całego regionu.

Część konferencyjna była uzupełniona o imprezę targową. XIII Łódzkie Spotkania Stomatologiczne trwały od 27 do 29 września w Hotelu Wodnik w Słoku k. Bełchatowa.



Autor fot: Joanna Barczykowska-Tchorzewska

Panaceum 11/204